



Sygn. akt II NSNc 35/23

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 marca 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Tomasz Przesławski (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Oktawian Nawrot

Grzegorz Swaczyna (ławnik Sądu Najwyższego)

w sprawie z powództwa B. B. i Prokuratora Okręgowego w Toruniu działającego na rzecz B. B., M. W., J. S., A. P. oraz R. F.

przeciwko K. Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w G.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych 15 marca 2023 r.

skargi nadzwyczajnej Prokuratora Generalnego od wyroku Sądu Okręgowego w Toruniu z 27 września 2019 r., sygn. VIII Ca 522/19:

- 1. uchyla zaskarżony wyrok w części - punkt 1 lit. a i w tym zakresie przekazuje sprawę Sądowi Okręgowemu w Toruniu do ponownego rozpoznania;**
- 2. oddala skargę nadzwyczajną w pozostałej części;**
- 3. znosi wzajemnie pomiędzy stronami koszty postępowania skargowego przed Sądem Najwyższym.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 2 kwietnia 2019 r., Sąd Rejonowy w Grudziądzu w sprawie o pierwotnej sygn. akt I C 189/18:

1. zasądził od pozwanej K. Spółki z o.o. z siedzibą G. na rzecz B. B. kwotę 2000,00 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od 26 kwietnia 2018 r. do dnia zapłaty;
2. oddalił powództwo w pozostałej części;
3. nakazał ściągnąć od powódki B. B. z roszczenia zasądzonego w pkt I sentencji wyroku na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Grudziądzu kwotę 150,00 zł tytułem opłaty sądowej, od której strona powodowa była zwolniona;
4. nakazał pobrać od pozwanej K. Spółki z o.o. z siedzibą G. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Grudziądzu kwotę 100,00 zł tytułem opłaty sądowej, od uiszczenia której strona powodowa była zwolniona;
5. zasądził od powódki B. B. na rzecz pozwanej K. Sp. z o.o. w G. kwotę 550,00 zł tytułem zwrotu kosztów procesu;

w sprawie o pierwotnej sygn. akt I C 192/18:

6. zasądził od pozwanej K. Spółki z o.o. z siedzibą G. na rzecz M. W. kwotę 5000,00 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od 26 kwietnia 2018 r. do dnia zapłaty;
7. nakazał pobrać od pozwanej K. Spółki z o.o. z siedzibą G. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Grudziądzu kwotę 250,00 zł tytułem, tytułem opłaty sądowej, od uiszczenia której strona powodowa była zwolniona;
8. ustalił, że koszty procesu ponosi strona pozwana;

w sprawie o pierwotnej sygn. akt I C 239/18:

9. zasądził od pozwanej K. Spółki z o.o. z siedzibą G. na rzecz J. S. kwotę 5000,00 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od 26 kwietnia 2018 r. do dnia zapłaty;
10. nakazał pobrać od pozwanej K. Spółki z o.o. z siedzibą G. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Grudziądzu kwotę 250,00 zł

tytułem opłaty sądowej, od uiszczenia której strona powodowa była zwolniona;

11. ustalił, że koszty procesu ponosi strona pozwana;

w sprawie o pierwotnej sygn. akt I C 245/18:

12. zasądził od pozwanej K. Spółki z o.o. z siedzibą G. na rzecz A. P. kwotę 3000,00 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od 26 kwietnia 2018 r. do dnia zapłaty;
13. oddalił powództwo w pozostałej części;
14. nakazał ściągnąć od A. P. z roszczenia zasadzonego w pkt XII sentencji wyroku na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Grudziądzu kwotę 100,00 zł tytułem opłaty sądowej, od której strona powodowa była zwolniona;
15. nakazał pobrać od pozwanej K. Spółki z o.o. z siedzibą G. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Grudziądzu kwotę 150,00 zł tytułem opłaty sądowej, od uiszczenia której strona powodowa była zwolniona;
16. zasądził od A. P. na rzecz pozwanej K. Sp. z o.o. w G. kwotę 366,80 zł tytułem zwrotu kosztów procesu;

w sprawie o pierwotnej sygn. akt I C 272/18:

17. zasądził od pozwanej K. Spółki z o.o. z siedzibą G. na rzecz R. F. kwotę 5000,00 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od 26 kwietnia 2018 r. do dnia zapłaty;
18. nakazał pobrać od pozwanej K. Spółki z o.o. z siedzibą G. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Grudziądzu kwotę 250,00 zł tytułem opłaty sądowej, od uiszczenia której strona powodowa była zwolniona;
19. ustalił, że koszty procesu ponosi strona pozwana.

Sąd I instancji ustalił, że 2 stycznia 2007 r. M. sp. z o.o. w K., działając na zlecenie firmy N. z siedzibą w M. (Niemcy), zawarła umowę o przeprowadzenie badania klinicznego z doktorem D. S. oraz „D.” sp. z o.o. w G. (aktualnie „K. Spółka z o.o. w G., dalej: „spółka” lub „pozwana”). Jej przedmiotem było przeprowadzenie badania klinicznego leku FLUAD-H5N1. Sąd Rejonowy ustalił, że na podstawie

umowy sponsor zlecił przeprowadzenie badania zespołowi badawczemu, który miał składać się z osób będących pracownikami pozwanej. Badacz D. S. miał nadzorować i koordynować pracę zespołu badawczego i ponosić pełną odpowiedzialność za działania i zaniechania swoje i członków zespołu badawczego. Badanie kliniczne miało być przeprowadzone w ośrodku pozwanego. Ośrodek zobowiązał się do pełnej współpracy ze sponsorem oraz badaczem, a w szczególności do umożliwienia przeprowadzenia badania, udostępnienia pomieszczeń, urządzeń i materiałów ośrodka oraz zapewnienia opieki pacjentom biorącym udział w badaniu. Badacz zobowiązał się do przeprowadzenia badania zgodnie z protokołem badania i z zachowaniem należytej staranności oraz do wyczerpującego poinformowania uczestników badania o planowanym badaniu oraz do uzyskania dobrowolnej, świadomej zgody na piśmie przed włączeniem ich do badania (k. 229 akt I C 189/18 Sądu Rejonowego w Grudziądzu).

Decyzją z 31 stycznia 2007 r. Minister Zdrowia wyraził zgodę na przeprowadzenie wnioskowanego badania klinicznego.

Sąd I instancji ustalił (k. 231-233 akt Sądu Rejonowego w Grudziądzu), że B. dowiedziała się o możliwości szczepienia od znajomego. Od pielęgniarki w przychodni uzyskała informację, że chodzi o szczepienie przeciwko grypie, za które można otrzymać 20-30 zł. Powódka nie była badana przez lekarza przed podaniem szczepionki, została natomiast poinformowana, że jest to preparat na tzw. ptasią gripę. Złożyła swój podpis na formularzu zgody. Po szczepieniu powódka kilka dni źle się czuła, nie zgłosiła się na drugie szczepienie.

M. W. został namówiony do szczepienia na gripę przez pielęgniarkę w przychodni podczas oczekiwania na wizytę u dentysty. W gabinecie został zapytany o stan zdrowia i zmierzono mu temperaturę, a także podłożono dokumenty do podpisu. Pielęgniarka poinformowała go o konieczności badania temperatury i zgłoszenia się w razie pogorszenia stanu zdrowia. Pobyt w gabinecie trwał krótko. M. W. otrzymał kwotę 90,00 zł tytułem zwrotu kosztów podróży. O udziale w badaniu klinicznym dowiedział się po pewnym czasie z mediów. W okresie kilku lat po szczepieniu M. W. miał różnorodne problemy zdrowotne, które subiektywnie wiązał ze szczepieniem. Gdy po ok. miesiącu dotarła do niego informacja o zgonach osób, którym podano szczepionkę, załamał się psychicznie, gdyż miał

zonę i dzieci oraz martwił się o swoje zdrowie. Gdyby miał świadomość, że uczestniczy w badaniu klinicznym, w żadnym razie nie poddałby się szczepieniu.

J. S. dowiedział się o szczepieniu na gripę w tramwaju lub autobusie. Dobrowolnie udał się do przychodni, gdzie otrzymał zastrzyk po samodzielnym zbadaniu temperatury. Jego pobyt w gabinecie trwał kilka minut, nie informowano go o badaniu klinicznym ani możliwych objawach ubocznych. Otrzymał pieniądze tytułem zwrotu kosztów podróży. O eksperymencie medycznym dowiedział się po pewnym czasie z mediów. Nie odczuwał żadnych dolegliwości po szczepionce, ale świadomość uczestniczenia w badaniu klinicznym odbiła się negatywnie na jego stanie psychicznym, odczuwał również obawy o własne życie i zdrowie.

A. P. został zaszczepiony w mieszkaniu jego matki przez pielęgniarkę odwiedzającą jego matkę. Nie został zbadany przez podaniem szczepionki – został poinformowany, że jest to ogólnodostępna szczepionka przeciwko grypie. Nie zgodziłby się na szczepienie, gdyby wiedział o braniu udziału w badaniu klinicznym. Stan zdrowia A. P. nie uległ pogorszeniu po szczepieniu. Po dowiedzeniu się ok. pół roku później o wzięciu udziału w badaniu klinicznym szczepionki nie odczuwał żadnego dyskomfortu, natomiast czuł się oszukany.

R. F. wykonywał w przychodni instalację systemu przeciw włamaniowego i wtedy otrzymał propozycję zaszczepienia się na gripę. Nie był informowany o eksperymentalnym charakterze szczepienia ani jego potencjalnych skutkach ubocznych. Przed podaniem szczepienia był jedynie pytany ogólnie o stan zdrowia przez pielęgniarkę. Pobyt w gabinecie trwał kilka minut. Po szczepieniu R. F. nie odczuwał żadnych dolegliwości. Po uzyskaniu informacji o wzięciu udziału w eksperymencie medycznym, odczuł stres związany z obawami o zdrowie swoje i swojej żony, która również przyjęła szczepienie. Miał ponadto stany depresyjne i problemy z sercem – co wiązało z podanym szczepieniem.

Na skutek apelacji Prokuratora Okręgowego w Toruniu i pozwanej, Sąd Okręgowy w Toruniu wyrokiem z 27 września 2019 r., VIII Ca 522/19, zmienił zaskarżony wyrok Sądu Rejonowego w Grudziądzu z 2 kwietnia 2019 r., I C 189/18, w ten sposób, że w miejsce zasądzonej na rzecz powódki B. B. kwoty 2000,00 zł zasądził kwotę 500,00 zł; w miejsce zasądzonej na rzecz A. P. kwoty 3000,00 zł zasądził kwotę 500,00 zł, a ponadto zmienił wyrok w ten sposób, że w miejsce

zasądzonych na rzecz pozostałych osób kwot po 5000,00 zł zasądził kwoty po 500,00 zł i nie obciążył stron nieuiszczonymi kosztami sądowymi, nie obciążył powodów kosztami procesu poniesionymi przez pozwaną; w pozostałej części apelację pozwanej oddalił i oddalił apelację Prokuratora Okręgowego w Toruniu.

Sąd Okręgowy w Toruniu podzielił ustalenia faktyczne Sądu Rejonowego w Grudziądzu, uznając je za prawidłowe i przyjmując za własne (k. 330 *verte*). Sąd odwoławczy stwierdził w uzasadnieniu wyroku, iż powództwa zgłoszone przez Prokuratora Okręgowego nie były przedawnione (k. 331 *verte*), były usprawiedliwione co do zasady (k. 332 *verte*), natomiast wysokość przyznanych zadośćuczynień dla B. B., M. W., R. F., J. S. i A. P. była rażąco zawyżona (k. 332 *verte*). Sąd Odwoławczy przyjął, iż brak było podstaw do przyjęcia, iż krzywda poniesiona przez powodów miała jakikolwiek wpływ na ich życie czy zdrowie oraz by wywarła istotne piętno w ich psychicznym samopoczuciu, przynajmniej w dłuższej perspektywie. Nadto nie zostali oni zupełnie oszukani i wykorzystani, gdyż cały proces badawczy odbywał się zgodnie z prawem, a nawet został zatwierdzony przez Ministra Zdrowia. Sąd wskazał, że samo zdarzenie miało miejsce ponad 10 lat temu. Okoliczności sprawy nie uzasadniały różnicowania zadośćuczynienia wobec poszczególnych pokrzywdzonych (k. 332 *verte* – 333).

Prokurator Generalny pismem z 17 grudnia 2021 r. złożył skargę nadzwyczajną od prawomocnego wyroku Sądu Okręgowego w Toruniu z dnia 27 września 2019 r. o sygn. VIII Ca 522/19, w sprawie z powództwa B. B. i Prokuratora Okręgowego w Toruniu działającego na rzecz B. B., M. W., R. F., J. S. i A. P. , zaskarżając wyrok Sądu Okręgowego w Toruniu z dnia 27 września 2019 r. o sygn. VIII Ca 522/19 w całości.

Na zasadzie art. 89 § 1 pkt 1 i 3 ustawy z 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym (tekst jedn. Dz.U. 2021, poz. 1904 ze zm., dalej: „ustawa o SN”) zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił:

1. naruszenie zasad, wolności i praw człowieka i obywatela, określonych w Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz.U. 1997, nr 78, poz. 486 ze zm.), a mianowicie:
 1. zasady demokratycznego państwa prawnego i zasady sprawiedliwości społecznej wyrażonych w art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej

- poprzez uwzględnienie zawartych w apelacji pozwanej spółki niesłusznych zarzutów i argumentów dotyczących rozmiaru krzywdy doznanej przez B. B., M. W., R. F., J. S. i A. P. – co skutkowało obniżeniem zasądzonego przez Sąd I instancji zadośćuczynienia dla każdej z wyżej wymienionych do kwoty *de facto* symbolicznej, a tym samym nieadekwatnej do jej rozmiaru;
2. zasad godności i wolności od eksperymentów medycznych wyrażonych w art. 30 i art. 39 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, będących źródłem wolności i praw człowieka i obywatela, które winny być chronione i szanowane przez organy władzy publicznej, poprzez obniżenie adekwatnego zadośćuczynienia za podanie niezatwierdzonej szczepionki bez świadomej zgody pacjenta, za który to czyn pracownicy pozwanej zostali skazani prawomocnym wyrokiem karnym, do *de facto* symbolicznej wysokości z powodów takich jak upływ ponad 10 lat od podania niezatwierdzonej szczepionki bez świadomej zgody pacjenta i dotychczasowego braku trwałych negatywnych następstw zdrowotnych podanej niezatwierdzonej szczepionki,
 3. oczywistą sprzeczność ustaleń Sądu II instancji w zakresie odpowiedniej wysokości zasądzonych na rzecz B. B., M. W., R. F., J. S. i A. P. , zadośćuczynień, poprzez ustalenie że kwota 500,00 zł czynić będzie zadość doznany krzywdom, podczas gdy z treści zebranego materiału dowodowego wynika, że doznane krzywdy w wymiarze psychicznym, jak i fizycznym miały miejsce u wyżej wymienionych, a ponadto w związku z samym charakterem bezprawnego zabiegu leczniczego i przestępczym działaniem pracowników pozwanej stwierdzonym wyrokiem skazującym, rozmiar krzywd winien skutkować adekwatnym zadośćuczynieniem.

Na podstawie art. 91 § 1 ustawy o SN wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Toruniu z pozostawieniem temu sądowi rozstrzygnięcia o kosztach postępowania ze skargi nadzwyczajnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Wywiedziona w niniejszej sprawie skarga nadzwyczajna zasługiwała na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności należy zauważyć, że z punktu widzenia charakteru prawnego, skarga nadzwyczajna jest środkiem zaskarżenia o charakterze nadzwyczajnym. Wynika to z przyjętej przez ustawodawcę konstrukcji prawnej tej instytucji. Zgodnie bowiem z art. 89 § 1 ustawy o SN, jeżeli jest to konieczne dla zapewnienia zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej, od prawomocnego orzeczenia sądu powszechnego lub sądu wojskowego kończącego postępowanie w sprawie może być wniesiona skarga nadzwyczajna, o ile:

1. orzeczenie narusza zasady lub wolności i prawa człowieka i obywatela określone w Konstytucji, lub
 2. orzeczenie w sposób rażący narusza prawo przez błędną jego wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie lub
 3. zachodzi oczywista sprzeczność istotnych ustaleń sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego
- a orzeczenie nie może być uchylone lub zmienione w trybie innych nadzwyczajnych środków zaskarżenia.

Wykładnia art. 89 § 1 ustawy o SN nakazuje zatem przyjąć, że nie każde wadliwe orzeczenie powinno zostać wyeliminowane w tym trybie. Chodzi bowiem wyłącznie o usunięcie z obrotu prawnego tych judykatów, które nie dają się pogodzić z podstawowymi zasadami demokratycznego państwa prawnego. W doktrynie i orzecznictwie konstytucyjnym podnosi się, że zasada demokratycznego państwa prawnego w znaczeniu opisowym jest zbiorem różnych wartości bezpośrednio lub pośrednio wyrażonych w Konstytucji RP, dotyczących prawa, ustroju państwa oraz relacji między państwem a jednostką (zob. wyrok TK z 25 listopada 1997 r., K 26/97). Jedną z fundamentalnych powinności, możliwą do wyprowadzenia z zasady demokratycznego państwa prawnego, jest obowiązek działania organów państwa na podstawie i w granicach prawa. W toku postępowania sądowego przejawia się to wyraźnie obowiązkiem przestrzegania przepisów procedury, właściwej dla danej sprawy.

Sąd Najwyższy w wyroku z 15 grudnia 2021 r., I NSNc 146/21, określił istotę kontroli prawomocnego rozstrzygnięcia zainicjowaną skargą nadzwyczajną. Wskazano, że wyeliminowane w trybie art. 89 § 1 ustawy o SN powinno dotyczyć rozstrzygnięć będących *prima facie* orzeczeniami w sposób elementarny niesprawiedliwymi. W praktyce, oznacza to, że już pobieżna analiza przebiegu postępowania i jego skutków powinna wywoływać zasadne wątpliwości co do jej prawidłowości w świetle naczelnych zasad, na których oparty jest system prawa w Polsce.

Skuteczne wniesienie skargi nadzwyczajnej uzależnione jest od spełnienia przesłanek formalnych. Odnoszą się one do substratu zaskarżenia, terminu i podmiotów, które posiadają uprawnienie do wywiedzenia tego środka. Zgodnie z art. 89 § 1 ustawy o SN, skarga nadzwyczajna może być wniesiona od prawomocnego orzeczenia sądu powszechnego lub wojskowego kończącego postępowanie w sprawie, które nie może być uchylone lub zmienione w trybie innych nadzwyczajnych środków zaskarżenia. Artykuł 89 § 2 ustawy o SN stanowi, że uprawnionym do wywiedzenia tego środka zaskarżenia jest Prokurator Generalny, Rzecznik Praw Obywatelskich oraz, w zakresie swojej właściwości, Prezes Prokuratorii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej, Rzecznik Praw Dziecka, Rzecznik Praw Pacjenta, Przewodniczący Komisji Nadzoru Finansowego, Rzecznik Finansowy, Rzecznik Małych i Średnich Przedsiębiorców i Prezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów. W myśl zaś art. 89 § 3 ustawy o SN skargę nadzwyczajną wnosi się w terminie 5 lat od dnia uprawomocnienia się zaskarżonego orzeczenia, a jeżeli od orzeczenia została wniesiona kasacja albo skarga kasacyjna – w terminie roku od dnia ich rozpoznania. Niedopuszczalne jest uwzględnienie skargi nadzwyczajnej na niekorzyść oskarżonego wniesionej po upływie roku od dnia uprawomocnienia się orzeczenia, a jeżeli od orzeczenia została wniesiona kasacja albo skarga kasacyjna – po upływie 6 miesięcy od dnia jej rozpoznania.

Formalnoprawna analiza skargi nadzwyczajnej wniesionej w niniejszej sprawie wskazuje na dopuszczalność dalszego procedowania skargi. Została ona bowiem wywiedziona od prawomocnego rozstrzygnięcia sądu powszechnego, jakim niewątpliwie jest wyrok Sądu Okręgowego w Toruniu z 27 września 2019 r.,

VIII Ca 522/19, które niewątpliwie także zakończyło postępowanie w sprawie. Autorem skargi nadzwyczajnej jest Prokurator Generalny, który jest podmiotem legitymowanym do wystąpienia z tym środkiem zaskarżenia na podstawie art. 89 § 2 ustawy o SN. Skarga została wywieziona w terminie, o którym stanowi art. 89 § 3 ustawy o SN. Jednocześnie, w przedmiotowej sprawie nie zachodzą ograniczenia, o których mowa w art. 90 ustawy o SN.

Jak wynika z treści art. 398¹³ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy rozpoznaje skargę kasacyjną w granicach zaskarżenia oraz w granicach podstaw; w granicach zaskarżenia bierze jednak z urzędu pod rozagę nieważność postępowania. Przepis ten na podstawie art. 95 pkt 1 ustawy o SN stosuje się w postępowaniu w sprawie skargi nadzwyczajnej.

Przechodząc do merytorycznego rozpoznania skargi, mając na względzie wyartykułowane przez Prokuratora Generalnego zarzuty oraz ich uzasadnienie, można przyjąć, że zasadniczą kwestią, która wymaga *ad casum* rozpatrzenia jest ustalenie czy orzeczone w niniejszej sprawie zadośćuczynienie odpowiada konstytucyjnym granicom sądowego wymiaru zadośćuczynienia ocenianym przez pryzmat praw i wolności jednostki.

W kontekście tak ukształtowanego zagadnienia, podkreślić już na wstępie należy, że w ugruntowanym orzecznictwie Sądu Najwyższego wyraźnie zaznacza się, że zakresem nadzoru judykacyjnego Sądu Najwyższego objęte są także orzeczenia sądów powszechnych zasądzające niewspółmiernie niskie zadośćuczynienia pieniężne za krzywdę (por. wyrok Sądu Najwyższego z: 26 maja 1948 r., C 859/48; 15 września 1999 r., III CKN 339/98; 30 stycznia 2004 r., III CK 131/03; 5 grudnia 2006 r., I PK 102/06; 11 listopada 2012 r., II CSK 677/11; 17 kwietnia 2015 r., III CSK 173/14; 8 września 2017 r., II CSK 842/16; 7 lutego 2019 r., II CSK 1/18, oraz postanowienie Sądu Najwyższego z: 8 stycznia 2019 r., IV CSK 245/18 czy z 4 lipca 2019 r., V CSK 78/19).

Ukształtowana judykatura wskazuje, że ocena wymiaru zadośćuczynienia obejmuje ocenę nasilenia i czasu trwania krzywdy, stopień zawinienia sprawcy, który może powodować zwiększenie ujemnych przeżyć poszkodowanego, motywację sprawcy, w szczególności czy działał z niskich pobudek, w tym w celu uzyskania określonych korzyści i czy je uzyskał, zachowanie się sprawcy

po wyrządzeniu tej krzywdy, tj. czy był nastawiony obojętnie, pojednawczo, czy konfliktowo, zasięg podmiotowy krzywdy, zachowanie samego pokrzywdzonego, w szczególności czy z jego strony nastąpiła jakaś forma retorsji za doznaną krzywdę (por. wyrok Sądu Najwyższego z: 15 grudnia 1965 r., II PR 280/65; 4 czerwca 1968 r., I PR 175/68; 10 października 1967 r., I CR 224/67; 19 sierpnia 1980 r., IV CR 283/80; 10 grudnia 1997 r., III CKN 219/97; 20 marca 1998 r., II CKN 650/97; 11 lipca 2000 r., II CKN 1119/98; 12 października 2000 r., IV CKN 128/00; 12 września 2002 r., IV CKN 1266/00; 29 września 2004 r., II CK 531/03; 30 stycznia 2004 r., I CK 131/03; 28 czerwca 2005 r., I CK 7/05; 9 listopada 2007 r., V CSK 245/07; 28 maja 2008 r., II CSK 78/08; 10 maja 2012 r., IV CS 416/11; 7 marca 2014 r., IV CSK 374/13; 26 listopada 2019 r., IV CSK 386/18).

W orzecznictwie silnie akcentowany jest przy tym pogląd, że zadośćuczynienie powinno w pełni kompensować krzywdę. Zadośćuczynienie realizuje bowiem funkcję kompensacyjną tylko wtedy, gdy kwota pieniężna przyznana pokrzywdzonemu w pełni lub w możliwie najwyższym stopniu rekompensuje wyrządzoną mu krzywdę (por. wyrok Sądu Najwyższego z: 7 marca 2013 r., II CSK 364/12; 30 stycznia 2004 r., I CK 131/03; a także wyrok TK z 7 lutego 2005 r., SK 49/03). W świetle tak ukształtowanego stanowiska podkreślenia wymaga, że zadośćuczynienie nie może więc mieć nigdy dla pokrzywdzonego znaczenia symbolicznego, lecz powinno stanowić rzeczywiste wynagrodzenie krzywdy (por. orzeczenie Sądu Najwyższego z: 24 stycznia 1962 r., 4 CR 453/61; 26 lutego 1962 r., 4 CR 902/61; wyrok Sądu Najwyższego z 15 lipca 1977 r., IV CR 266/77).

Wyraźnie zauważyć należy, że w procesie stosowania prawa konieczne jest dokonywanie wykładni przepisów zgodnie z Konstytucją RP, w tym – w świetle analizowanej sprawy – z trafnie wskazanymi w skardze nadzwyczajnej art. 2 i 30 Konstytucji RP. W wyroku z 1 września 2006 r., SK 14/05, Trybunał Konstytucyjny podkreślił, że przy ocenie, czy zagwarantowano poszkodowanemu, którzy doznali uszczerbku na osobie szczególną, wymaganą przez Konstytucję RP ochronę, uwzględniać trzeba zawsze art. 2 i 30 Konstytucji RP. W orzecznictwie Sądu Najwyższego zauważa się, że wywodzone z tych przepisów konstytucyjnych normy

stanowią podstawowe punkty odniesienia do należytej wykładni i stosowania reguł sądowego wymiaru zadośćuczynienia (wyrok Sądu Najwyższego z: 18 stycznia 2023 r., II NSNc 24/23; 21 września 2022 r., I NSNc 75/21).

Przenosząc powyższe rozważania na grunt analizowanej sprawy należy zgodzić się z wyartykułowanym przez Prokuratora Generalnego zarzutem, że obniżenie przez Sąd II instancji i tak niskiego zadośćuczynienia pieniężnego, jest oczywiście i rażąco nieadekwatne w stosunku do krzywd doznanych przez poszkodowanego. Sąd Okręgowy w Toruniu, poprzez obniżenie w świetle okoliczności niniejszej sprawy przyznanego zadośćuczynienia pieniężnego i ukształtowanie go na poziomie 500 zł, dopuścił się naruszenia art. 2, art. 30 oraz art. 39 Konstytucji RP. W niniejszej sprawie naruszone zostały bowiem dobra o podstawowym charakterze to jest godność i wolność człowieka. Są to dobra osobiste o fundamentalnym znaczeniu dla porządku prawnego. Godność i wolność człowieka należą do grupy najważniejszych dóbr osobistych chronionych przez porządek konstytucyjny, a ich skuteczna ochrona jest podstawowym obowiązkiem władz publicznych.

Nie można przy tym zapominać, co wprost wynika ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, że dobra te naruszono w sposób zawiniony, czynem przestępczym popełnionym z niskich pobudek. W ocenie Sądu Najwyższego tak rażące obniżenie zadośćuczynienia pieniężnego do kwoty 500 zł sprzeciwia się funkcji kompensacyjnej, godząc przez to w zasadę równości i należytego wymiaru zadośćuczynienia. Zasądzona przez Sąd Okręgowy w Toruniu kwota 500 zł jest rażąco niska biorąc pod uwagę kryteria obiektywne i subiektywne.

Sąd II instancji nie rozważył należycie, czy decyzja o obniżeniu zadośćuczynienia znajduje dostateczne uzasadnienie. W orzecznictwie Sądu Najwyższego za przyczynę obniżenia wysokości zadośćuczynienia uznaje się z reguły znikomy wymiar krzywdy, zreflektowanie się przez sprawcę i dobrowolne podjęcie przez niego starań na rzecz zrekompensowania tej krzywdy oraz nikły udział kauzalny zachowania sprawcy w wyrządzeniu uszczerbku niemajątkowego (zob. wyrok Sądu Najwyższego z: 23 stycznia 1974 r., II CR 763/73; 13 czerwca 2002 r., V CKN 1421/00; 19 kwietnia 2006 r., II PK 245/05; 24 września 2008 r.,

II CSK 126/08; 3 czerwca 2011 r., III CSK 279/10; 5 lipca 2012 r., IV CSK 603/11; 27 listopada 2014 r., IV CSK 112/14; 16 grudnia 2014 r., I PK 124/14; 20 sierpnia 2015 r., II CSK 595/14; 6 marca 2019 r., I CSK 88/18). W niniejszej sprawie żadna z tych okoliczności nie wystąpiła. Sąd Najwyższy, mając na uwadze podniesioną przez sąd Okręgowy w Toruniu argumentację, przypomina, że brak rozstroju zdrowia nie jest okolicznością uzasadniającą przyznanie symbolicznego zadośćuczynienia (wyrok Sądu Najwyższego z 21 września 2022 r., I NSNc 75/21). Nie można także uznać, że sam upływ czasu od zdarzenia sprawczego uzasadnia zmniejszenie zadośćuczynienia. W orzecnictwie wykluczono bowiem uznanie samego upływu czasu za okoliczność zwalniającą z odpowiedzialności cywilnej za szkodę na osobie (por. wyrok TK z 1 września 2006 r., SK 14/05).

Zgodnie z tym przepisem nikt nie może być poddany eksperymentom naukowym, w tym medycznym, bez dobrowolnie wyrażonej zgody. Aby móc dobrowolnie wyrazić zgodę na udział w eksperymencie medycznym konieczna jest wiedza o tym, że się bierze udział w określonym eksperymencie medycznym. W niniejszej sprawie zabrakło rzetelnego poinformowania uczestników o przeprowadzonym eksperymencie. Z uzyskania dobrowolnej zgody, chroniącej godność człowieka i jego wolność, nie zwalnia uznanie, że sam eksperyment jest możliwy do przeprowadzenia na podstawie decyzji umocowanych do tego władz publicznych.

W ocenie Sądu Najwyższego eksperyment prowadzony wbrew przepisom ustawy, w każdym przypadku narusza godność i wolność człowieka. Jak słusznie podkreśla się w doktrynie będzie on zawsze eksperymentem nielegalnym i potencjalnie niebezpiecznym, i sam fakt jego przeprowadzenia będzie stanowić naruszenie dóbr osobistych i prawa pacjenta do wyrażenia poinformowanej zgody (por. E. Bagińska [w:] M. Safjan, L. Bosek (red.), *System Prawa Medycznego*, t. 5, Warszawa 2021, Legalis, s. 571).

W świetle powyższego za zasadne uznać należy wyartykułowane przez skarżącego zarzuty naruszenia art. 2, art. 30 i art. 39 Konstytucji RP.

Niezasadny okazał się zarzut naruszenia prawa procesowego, tj. zarzut oczywistej sprzeczności ustaleń sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego. Skarżący w tym zakresie powołał się na podstawę wskazaną

w art. 89 § 1 pkt 3 ustawy o SN. W orzecznictwie Sądu Najwyższego słusznie wskazuje się, że ocena adekwatności albo nieadekwatności zasądzonego zadośćuczynienia za krzywdę nie jest jednak ustaleniem, o którym stanowi art. 89 § 1 pkt 3 ustawy o SN. Chodzi tu bowiem o ocenę prawną i kontrolę zastosowania prawa materialnego (wyrok Sądu Najwyższego z 21 września 2022 r., I NSNc 75/21).

W tym kontekście zauważyć należy, że przy orzekaniu na podstawie art. 89 § 1 pkt 3 ustawy o SN rolą Sądu Najwyższego jest jedynie sprawdzenie, czy ustalenia sądu nie pozostają w oczywistej opozycji do zebranego w sprawie materiału dowodowego, o której można byłoby mówić wtedy, gdyby było to dostrzegalne dla przeciętnego prawnika bez konieczności przeprowadzania pogłębionej analizy tego materiału (wyrok Sądu Najwyższego z: 1 czerwca 2022 r., I NSNc 551/21; 25 czerwca 2020 r., I NSNc 21/20; 21 września 2022 r., I NSNc 75/21).

W niniejszej sprawie Sąd Okręgowy w Toruniu nie dokonywał własnych ustaleń, przyjmując za własne ustalenia faktyczne poczynione przez sąd pierwszej instancji. Skarżący także nie kwestionował tych ustaleń. W związku z tym zarzut ten nie mógł okazać się skuteczny.

Stwierdzenie przez Sąd Najwyższy, że z wyłożonych wyżej względów zaskarżony wyrok dotknięty jest wadą stypizowaną w art. 89 § 1 pkt 1 ustawy SN, pozwala jednocześnie na przejście do ostatniego etapu oceny zasadności rozpoznawanej skargi nadzwyczajnej, tj. rozważenia, czy jej uwzględnienie jest konieczne dla zapewnienia zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej (art. 89 § 1 *in principio* ustawy o SN).

Trybunał Konstytucyjny jeszcze przed wejściem w życie Konstytucji RP orzekł, że zasada poszanowania i ochrony godności ludzkiej jest istotnym komponentem zasady demokratycznego państwa prawnego, a przez to obowiązującą normą prawną (zob. uchwałę TK z 17 marca 1993 r., W 16/92). W świetle orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego dopuszczenie eksperymentu badawczego bez zgody osoby, na której eksperyment jest dokonywany, narusza

zasadę demokratycznego państwa prawa poprzez pogwałcenie godności człowieka sprowadzonego w takim przypadku do roli obiektu doświadczalnego (*Ibidem*).

Zważyć również należy, że zakaz prowadzenia eksperymentów bez zgody pacjenta jest jednym z filarów współczesnego prawa medycznego i etyki medycznej. Przypomnieć bowiem należy, że już w wyroku z 20 sierpnia 1947 r. wydanym przez Amerykański Trybunał Wojskowy Nr 1 w tzw. procesie lekarzy, określono zbiór 10 zasad etycznych dotyczących prowadzenia eksperymentów na ludziach, zwany Kodeksem Norymberskim. Dokument ten jako pierwszy włączył zasady dotyczące prowadzenia badań na ludziach do kanonu prawa międzynarodowego. Pierwszą i nie znajdującą wyjątków zasadą Kodeksu jest dobrowolna zgoda jednostki na udział w eksperymencie. W ten sposób prawa człowieka stały się okularzem, przez który należy patrzeć na relacje lekarz-pacjent, regulować je i oceniać, także w ramach kontroli sądowej.

Nawet pobieżna analiza tego pierwszego aktu chroniącego prawa człowieka w kontekście rozwoju biologii i medycyny nakazuje przyjąć, że ani nauka, w szczególności medycyna, ani jakikolwiek rodzaj etyki zawodowej lub utylitarnej nie ma i nie może mieć pierwszeństwa przed prawem jednostki do samostanowienia i nienaruszalności fizycznej oraz psychicznej w kontekście badań naukowych w biomedycynie. Ten punkt widzenia przyjęty został w międzynarodowym prawie praw człowieka, w szczególności w Międzynarodowym pakcie praw obywatelskich i politycznych, Konwencji o ochronie praw człowieka i godności istoty ludzkiej wobec zastosowań biologii i medycyny z 4 kwietnia 1997 r., a także jej protokole dodatkowym dotyczącym badań biomedycznych z 25 stycznia 2005 r. i jest niekwestionowanym standardem w demokratycznych państwach prawnych.

Wobec stwierdzonego wyżej naruszenia zaskarżonym orzeczeniem Sądu Okręgowego w Toruniu zasad wyrażonych w art. 30 i art. 39 Konstytucji RP, przedmiotowy wyrok uznać należy tym samym za obarczony wadą o fundamentalnym znaczeniu w świetle zasady demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej.

Przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Okręgowy w Toruniu powinien rozważyć, mając na względzie wyartykułowane przez Sąd Najwyższy przesłanki,

jaka wysokość zadośćuczynienia pieniężnego odpowiadać będzie prawu i zgodna będzie z fundamentalnymi zasadami demokratycznego państwa prawnego. W pozostałym zakresie wyrok odpowiada prawu, dlatego skargę w części oddalono.

O wzajemnym zniesieniu kosztów postępowania wywołanego wniesioną skargą nadzwyczajną Sąd Najwyższy orzekł na podstawie z art. 398¹⁸ k.p.c., zgodnie z którym w razie wniesienia skargi kasacyjnej przez Prokuratora Generalnego, Rzecznika Praw Obywatelskich lub Rzecznika Praw Dziecka koszty procesu w postępowaniu kasacyjnym podlegają wzajemnemu zniesieniu. Powołany przepis z mocy art. 95 pkt 1 ustawy o SN stosuje się również do postępowania w sprawie skargi nadzwyczajnej.

Z powyższych względów Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji.

ał